

GAZETA KRAKOWSKA

N^{RO} 75.

Z KRAKOWA DNIA 20 WRZEŚNIA 1826 ROKU WE SRODE.

— Z Krakowa. —

Na dniu 16 b. m. o godzinie 2giej po południu, dzwony wszystkich Kościołów Miasta tutejszego, zapowiedziały z utęsknieniem w krainie naszej oczekiwany czas Święty Wielkiego Pięćdziesiątletniego Jubileuszu. Wszyscy niemal mieszkańcy Krakowa i okolicznych włości garnęli się do Archiprezbiteralnego Kościoła N. Panny Maryi. Obszer-na ta Swiątynia obić ich nie mogła. Cały rynek zapełniony był prawowiernym ludem, w pośród którego znajdowali się i tacy, którzy ostatni Jubileusz zapamiętali. Nie wielką ich liczbę wydawał włos szanownym ubielony szronem, i większe rozrzewnienie, że im Bóg powtórnem, tak wielkiej Uroczystości, w języku Przodków *Miłościwem Litew* nazwanej, dożyć jeszcze pozwolił. Dostojne grono Rządzącego Senatu, wszelkie Władze Sądowe i Administracyjne, Akademicy, Milicyja i licznie zebrany lud, rozradowani z rozpoczynającego się szafunku łask Stolicy Świętej, budującym byli dowodem niewygasłej jeszcze u nas staropolskiej pobożności. Duchowieństwo otoczyło wielki ołtarz Bazyliki N. Panny Maryi. JW. JX. Ar-

chiprezbyter, Rządca mieyscowy, przemówiwszy do obecnych z zwykłą sobie wymową, złożył do rąk JW. JX. Zglenickiego Biskupa, Suffragana, list pasterski JW. JX. Biskupa Krakowskiego, wraz z Bullą Oycy Świętego Leona XII. na cały świat Chrześcianański Jubileusz Wielki rozciągającą. Odebrawszy takową JW. JX. Biskup, Suffragan, w słowach do serca i przekonania trafiających, wystawił niepewność zakresu życia ludzkiego, a następnie ze z skwapliwością, każdy wziąć się powinien do korzystania z Miłościwego Lata. Poczem zaintonował Hymn *Veni Creator*, który Duchowieństwo w ciągu całej processyi z prawowiernym ludem śpiewało.

Processyja ruszyła z Kościoła Archiprezbiteralnego, do Katedr Iney Świątyni. Nic z iey okazałością porównaćby się nie dało. Czterech Kapłanów na wspaniałym tronie niosło troykoron i Klucze papieżkie, pod któremi Bulla Oycy S. na wezglówiu złożona była. Lecz największą okazałością tej processyi, było mnóstwo pobożnego ludu, dla którego trudno się było przez ulicę Grodzką i kanonną przegarnąć. Doszedłszy do mieysca, które dotąd Krakowianie *Poboczną bramą* zowią, odkrył się oku wspaniały widok

niepoliczonego ludu oblegającego ghrę *Wawelu* i szczątki szaców tego niegdy zamoznego Miasta. Gdy JW. JX. Biskup, Suf-
fragan, nadszedł przed bramę Katedralnego Kościoła po odmówieniu psalmów i modlitw w urzędzeniu Jubileuszu wskazanych, udał się do sameyże Świątyni z całym Duchowieństwem, z wszelkimi kraiowemi Władzami i ludem, ile go tylko Kościół mógł objąć. Po odczytaniu listu pasterskiego i Bulli Oycy S. i po odśpiewaniu Hymnu *Tu Deum*, JW. JX. Officyał Dyecezalny wystąpił na kazalnicę, i w ognistej mowie zachęcił nayprzód Duchowieństwo do gorliwości i pracy w tak ważnym dla zbawienia dusz czasie; poczem obrócił żarliwy głos do wszystkich Słuchaczów, którym wystawił obowiązek korzystania z łaskowości Oycy Sgo Wielki Jubileusz całemu światu udzielającego.

Zwykłe nieszpory z wystawieniem N. Sakramentu i pobłogostawienie zakończyły rozpoczęcie Miłościwego Lata w Dyecezy Krakowskiej.

Z Moskwy d. 10 Sierpnia d. K.

(Z Kuryera Litewskiego.)

Nayiaśniejszy Cesarz Jegomość, dzięki Bogu, cieszy się naypożądańszem zdrowiem.

Zdrowie nayiaśniejsz y Cesarzowej Jeymości, Alexandry Federowny, teraz w dobrym jest stanie. Nayiaśniejsza Pani postarbości, którą przez kilka dni czuła, widocznie się pokrzepiła. Szczególną pomoc zdrowiu Cesarzowej Jeymości przyniosło wysokie Jey przemieszkiwanie w Daczy Hrabiny Orłowej.

Tak pocieszające wiadomości, powinny zupełnie uspokoić mieszkańców Petersburga, do których wiadomości o chorobie Nayia-

śniejszey Cesarzowej mogły dojsć w postaci powiększonej.

Poświęcenie wody odbyło się tu dnia 1 b. m. z nadzwyczajną uroczystością: zaczynając od Czudowa-Monasteru aż do Jor-
dana, urządzonego na rzece za Taynicką bramą, stały kompanie grenadyerskie całej piechoty i łwsze oddziały całej jazdy ze znamionami i sztandarami. Po odebraniu w Czudowie-Monasterze modlitwy, zaczęła się processya. N. Cesarz Jegomość, N. Cesarzowa Jeymość Marya Federowna, Ich Cesarzewiczowskie Mości Wielki Xiążę Michał i Wielka Xiężna Helena Pawłowna, J. K. M. Xiążę Pruski Karol, raczyli iść pieszo w asystencyi Dworu, Posłów cudzoziemskich z ich orszakami, oraz wielu Urzędników cywilnych i wojskowych. Nadzwyczajne zebranie ludzi wszelkiego stanu stało przed drzwiami Soborów, place Kremlińskie, mury, a nawet przeciwny brzeg rzeki pokrywając. W czasie ponurzenia Krzyża, zaczęło się strzelanie z dział, na górze Kremlińskiej postawionych. Po skończonej ceremonii Cesarz Jegomość raczył przejechać konno mimo wojsk i powrócił do pałacu Mikołajewskiego. Przez cały czas grzmiące Ura! rozlegało się pomiędzy ludem, który pragnął dłużej cieszyć się słodyczą widzenia Oblicza Monarchy, cisnął się przed Jego koniem. Cesarz Jegomość iechał krokiem i co chwila musiał się zatrzymywać. Niepedobna było pozostać zimnym widzem tego zgodnego wyłania się miłości narodu ku swemu Monarsze. Cudzoziemcy, obecni tej ceremonii, wyznawali, iż nigdy nie widzieli widoku tak zachwycającego i tak wspaniałego.

Z Petersburga d. 10 Sierpnia.

Z Bożey Łaski
M Y M I K O Ł A Y I.

CESARZ i SAMODZIERZCA WSZECH ROSSYY
&c. &c. &c.

Naywyższy Sąd karny, ustanowiony manifestem z dnia 1 Czerwca r. b. dla rozstrzygnięcia sprawy zbrodniarzów stanu, dopełnił już swego dzieła. — Co do nas, ułaskawivszy, — o ile tego dozwoliły obowiązki sprawiedliwości i bezpieczeństwo narodu, — jego wyroki na mocy praw oparte, poleciliśmy je wykonać w czem należy i pódć do wiadomości powszechney.

Tym sposobem ukończona została sprawa, którąśmy zawsze uważali iako sprawę całej Rossyi: — winowacy odebrali zasłużoną karę; oycyzna jest oczyszczona od zarazy, która się przez lat tyle kryła w iey łonie.

Ostatecznie zwracając oczy na te żałośne wypadki, poczytuujemy sobie za obowiązek, ażeby na temże samem miejscu, gdzie właśnie przed siedmiu miesiącami, po raz pierwszy, bunt chwilowy objawił nam tajemnicę złego, które się od tylu lat wkorzeniło, — ażeby na temże samem miejscu dopełnić ostatniego długu wspomnienia, iako ofiary oczyszczającej za krew Rossyjską, przelaną tam dla wiary, dla Monarchy, dla oycyzny, — i razem wniesć do Naywyższego uroczyste modły dziękczynienia: — Widzieliśmy iak dobroczynna iego prawica zdarła zasłonę, ukazała złe, iak wsparła nas aby je wypełnić, i wyplenić własnym iego orężem: — albowiem bunt, zdaie się, że powstał tylko dla tego, aby zamysły powstania przytłumić.

Nie w skłonnościach to, nie w obyczajach Rossyjskich zamysł ten istniał. Ułożo-

ny przez kilku wicherzycieli zaraził on naybliższe nich towarzystwo — serca przewrotne, namiętności zuchwałe; — i iednak, po dziesięciu latach niegodziwych usiłowań, nie rozszerzył się, nie mógł się, daley rozszerzyć. — Serce R ssy i było i zawsze będzie niedostępne dla niego; — imienia Rossyjanina nie splami nigdy zdrada tronu i oycyzny. — Przeciwnie, nawet w tem samem zdarzeniu widzieliśmy nowe dowody przywiązania: widzieliśmy iak oycowie nie oszczędzali występnych swoich synów; iak rodziny odrzucały od swego łona, i stawiały przed Sąd, podeyrzanych; widzieliśmy wszystkie stany zgadzające się w iedney myśli, w iednem życzeniu — Sądu i kary na winowayców.

Ale usiłowania spiskowych, iakkolwiek w ciasnych zawarte granicach, niemniej czynnemi były. Rana sięgała głęboko, tem niebezpieczniejsza, że ukryta. Ta myśl, iż głównym przedmiotem, naypierwszym celem zamiarów, było życie Alexandra Błogosławionego, przerażała okropnością, wstrętem, boleścią; — inne trwożyły i mordowały uwagę: potrzeba było i w nayknieczniejszych badaniach, ile można, oszczędzać niewinność, nie zagrozić iey, nie zasnuć podeyrzeniem niesłusznem. — Ale taż sama Opatrzność, która na wstępie panowania naszego, pośród nieprzeliczonych trudów i starań, chciała nas postawić w tem przykrem i trudnem położeniu, taż sama Opatrzność natchnęła nas potrzebną odwagą i siłą, aby się z niego wydobyć. Komisysia śledzcza w przeciagu pięciu miesięcy prac ciągłych, swoją czynnością, swoją rozważą, beztronnością, środkami łagodnego przekonania, nayzatwardzialszych zmiękczyła, ocuciła w nich głos sumienia, zniewoliła do dobrowolnych i szczerých zeznań.

Najwyższy Sąd karny, — objawszy sprawę w całej rozległości iey politycznego znaczenia, troskliwie rozróżniwszy wielkiey iey względy i stopnie, — zamknął ją zgodnie z prawami.

A tak, za jednomyślnem połączeniem się wszystkich wiernych synów oyczyzny, zniszczono w krótkim czasie złe, które przy innych iak nasze obyczaiach, długi opór stawicby mogło. Smutne wypadki, zaburzające spokoyność Rossyi, przeszły i iak ufamy w Boskiey pomocy, przeszły na zawsze bezzwrotnie. — Wśród niezbalanych ścieszek Opatrzności, szczęście wyprowadzający z niedoli, nawet wypadki mogą ku dobremu posłużyć.

Boday odtąd, rodzice, całą uwagę zwrócili na wychowanie swych dzieciak. Nie oświeceniu, raczey to nieczynności rozumu, szkodliwszey nad nieczynność sił ciała, raczey brakowi gruntownego światła, przypisać trzeba tę swawolę umysłu, źródło burzliwych namiętności, to zgubne przestawanie na półnauce, ten popęd do rzeczy uroionych; — zepsucie obyczaiów rozpoczyna tę koley, kończy ją ruiną siebie. Daremne będą wszystkie usiłowania, wszystkie ofiary rządu, ieżeli wychowanie domowe nie ma serc kształcić, i wspierać iego widoków.

Szlachta, ten puklerz tronu i narodowej sławy, powinna w tem, równie iak i we wszystkim innem, dać z siebie przykład. Każdy iey krok do udoskonalenia oyczystey, rodzinney, nieczudzziemskiej oświaty, będzie od nas z wdzięcznością i zadowoleniem przyjęty. Dla szlachty otwarte w naszej oyczynie wszystkie drogi honoru i zasług. Sądownicwo, rzemiosło, rycerskie, liczne gałęzie wewnętrznego z rządu, — wszystko potrzebuie, wszystko zależy od gorliwych i zdalnych ludzi.

Niech wszystkie stany zarówno ufają rządowi. W kraiu gdzie miłość panującego i poświęcenie się dla tronu oparte na wrodzonych ludu przymiotach; gdzie są oyczyste prawa, i sprężystość w administracyi; zawsze tam oczce będą wszelkie usiłowania żlemyślących: mogą one taic się we mgle, ale przy najpierwszem odkryciu, odepchnięte przez oburzenie powszechne, upadną pod siłą prawa. Przy takich ustawach narodowych, wszyscy mogą być pewni trwałości porządku czuwającego nad ich bezpieczeństwem i własnością; a spokoyni o dzisiay, mogą z nadzieją w przyszłość pozierać. — Nie przez zuchwałę marzenia zawsze tak zgubne, lecz z góry ulepsząją się stopniowo oyczyste ustanowienia, dopełniają niedostatki, znoszą nadużycia. W tym porządku postępnego doskonalenia, każde skromne żądanie poprawy, każda myśl umocnienia ustaw, przedstawiona nam drogą prawną a otwartą dla wszystkich, wdzięcznie będzie od nas przyjęta: albowiem my nie mamy, my nie możemy mieć innych życzeń, nad te, aby naszą oyczynę widzieć na najwyższym szczeblu pomyślności i sławy, które iey Opatrzność wytknęła.

Nakoniec, pośród tych ogólnych nadziei i chęci, zwracam szczególniejszą naszą uwagę na rodziny pozbawione swych członków w tem zdarzeniu. Przez cały ciąg niniejszey sprawy, szczerze bolejąc nad pełnym gorczy ich losem, poczytuieimy sobie za obowiązek upewnić ie, że w naszych oczach związek krwi zlewa na potomków tylko zaszczyty oyców, lecz nie pokrywa hańbą za ich przywary lub zbrodnie. Nikt nie będzie śmiał upokarzać kogobądź z tego powodu; zaprzeczają temu prawa oywatelskie, a nadziei wzbraniają tego obowiązek chrześcicianina.

Na oryginalne własną J. C. Mością ręką podpisana: MIKOŁAY,

W Carskiem - Siele,
dnia 13 Lipca 1826.

Z Akermanu d. 29 Lipca d. K.

Pełnomocnicy mianowani od Dworu Cesarско-Rossyjskiego i Porty Ottomańskiej, znajdując się w tutejszem mieście. Jenerał-Gubernator Woronzow i Radca Tajny Ri-beaupierre, przybyli tu dnia 23 b. m., a następnego dnia pełnomocnicy Tureccy odprawili swój wjazd w towarzystwie Radcy Stanu Pisani, który miał polecenie przyjąć ich na granicy. Dnia 25 b. m. odprawiły się pierwsze narady między obustronnemi pełnomocnikami, dnia 26 b. m. drugie, a wczoraj trzecie. Pełnomocnicy Tureccy przyjeżdżają na narady dwoma sześciokonnemi pojazdami, za którymi następują dwa koczki, przeznaczone dla Dragomanów i Sekretarzy; towarzyszy im oraz liczny orszak Czaszów (służących).

Z Paryża d. 5 Wszeźnia.

D. 1 b. m. okręt Królewski Durance przywoził z Liworna do Hawru z 170 sztuk i skrzyń składający się zbiór starożytności Egipskich. Król zakupił ten zbiór za 250,000 Fr. Znajduje się w nim Sarkofag ważący do 20,000 funtów.

Sławny z podróży na odkrycia Angielski Kapitan Parry znajduje się tu teraz.

P. Madrid przybył tu z Kolumbii z zleceniami od swojego rządu.

W tych dniach odiechali stąd przez Anglię do Lizbony P. Borreto-Fejo, Hr. Villafior i Margr. Fronteira. Oba ostatni Parowie Portugalscy, a pierwszy Deputowany byłych Stanów.

Udzielone przed kilku laty przez Konsula Szwedzkiego w Barbaryi, Hr. Hemsö, odkrycie, że picie obficie oliwy ochrania od morowego powietrza, potwierdziło się teraz w zachodnich Indiach przeciw żółtej gorącz-

czce i cholercze. Pierwsza choroba panuje teraz na Martynice i Gwadalupie.

Z Lizbony d. 21 Sierpnia,

Rejentka postanowiła, że Izba Parów zajmie tę część pałacu Ricio, w której znajdują się teraz archiwum wojskowe i normalna szkoła wzajemnego uczenia. Izba Deputowanych odbywać będzie swoje posiedzenia w nowym gmachu Terreino. Nowe Ministerium przedsięwzięło skuteczne środki do naprawienia gościńców, które znacznie są popsute. Nowy Intendent policji nazywa się Bastos i był członkiem Stanów w r. 1822.

Imieniny Królowej Donna Marya de Glorica obchodzone tu były d. 15 b. m. Okręty Angielskie odpowiedziały trzykrotnie na działowe strzelanie z wałów i naszych okrętów i rozwinęły bandery.

Z prowincyi nadchodzą zaspokojające doniesienia. Niektórzy z uszłych do Hiszpanii buntowników znajdują się jeszcze w Almeri-dral, ale rozbrojeni.

Dokończenie Konstytucyi Królestwa
Portugalskiego.

Tytuł VIII. O ogólnych rozrządzeniach i zabezpieczeniu praw obywatelskich i politycznych Obywateli Portugalskich.

139) Powszechne Stany rozpoznają przy zaczęciu posiedzeń, czyli Konstytucyą była punktualnie zachowana, 140) Jeżeli po 4 latach od zaprzysiężenia Konstytucyi okaże się, że który artykuł potrzebuje ulepszenia, tedy podany zostanie w tej mierze projekt Izbie Deputowanych, na który zgodzić się powinna 3cia część członków. 141) W przeciągu dni 6 będzie ten projekt trzy razy odczytany, a jeżeli po trzecim odczytaniu uznany zostanie za zdutny do roztrząsania, tedy nastąpi zwykłe przy uchwaleniu ustaw po-

tępowanie. 142) Jeżeli po roztrząsaniu uznana zostanie zmiana artykułu Konstytucyi, tedy ten artykuł będzie w formie ustaw napisany, przez Króla sankcyjonowany i ogłoszony iednak z zaleceniem obieraczom, aby na przyszłe prawodawstwo upoważnili do tego deputowanych. 143) Na przyszłym prawodawstwie będzie rzecz ta na pierwszym posiedzeniu na nowo roztrząsana. Jeżeli ta zmiana lub dodatek będzie iako prawo konstytucyjne przyjęty, tedy zostanie do Konstytucyi wcielony. 144) To tylko nazywa się prawem konstytucyynym, co Konstytucya względem ograniczenia władz politycznych iako praw politycznych i osobistych obywateli postanowiła. Co zaś nie jest prawem konstytucyynym, może być każdego czasu zmienione. 145) Nienaruszoność obywatelskich i politycznych praw obywateli Portugalskich, to jest wolności, bezpieczeństwa osób i własności zawarowaną jest przez Konstytucyą. (Tu następuje to zawarowanie w 34 paragrafach.)

“Rozkazuję wszystkim Władzom, do których należy ogłoszenie i nskutecznienie niniejszey karty konstytucyney, aby ją zaprzysięgły i zaprzysięgdz nakazały, i w całej osnowie wykonać nakazały. Zalecam Rejency moich Królestw i posiadłości, aby rzeczoną kartę rozkazała wydrukować, ogłosić i wykonać, tudzież każdy iey artykuł należyoie zachować, iak akt kancelaryi stanowi. Działo się w Pałacu w Rio-Janeiro d. 19 Kwietnia w roku Narodzenia Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa 1826.

(podp.) Król.,

Z Madrytu d. 24 Sierpnia.

N. Król przybył d. 21 b. m. o godzinie 11 przed południem w pożądanym stanie zdrowia do San-Ildefonso. Ministrowie Salmon i

Colomarde znajduią się w iego orszaku. — Wiele rodzin, które chciały gorący czas w San-Ildefonso przepędzić, użyły tey okoliczności dla zaiechania tam bezpiecznie. — Dwór niepowróci do Madrytu chyba za 4ry miesiące.

Wczoray obwieszono tu dwóch mężczyzn i iedną kobietę za rabunek zabójczy, a dziś rano przeprowadzono po ulicach na mułach z chłostaniem 3 przestępców, którzy mur więzienia chcieli prochem wysadzić. Wszyscy po tem oprowadzeniu idą na całe życie na galery.

Z Walencyi oznaymiła policya, że wojsko liniowe i ochotnicy nie byli dotąd w stanie wytepić bandy, która okolice Alciry i Xativa plondruie. Wyznaczonych zatem zostało 2000 realów za głowę iey Herszta el Gato, a 500 realów za dostawienie każdego rabusia. W Katalonii zawsze ieszcze panuje pomiędzy stronnictwami roziątrzenie.

Wyjazd Posła Angielskiego, P. Lamb, do San-Ildefonso dał tu powód do różnych domysłów.

Mówią tu o rozwiązaniu Rady stanu, a przynajmniey o oddaleniu znaczney liczby iey członków.

W Grenadzie ustało nakoniec od 5 tygodni trzesienie ziemi.

Z Londynu d. 3 Września.

Mówią, iż Xzć Wellington uda się w szczególniejszem poselstwie do Madrytu.

Gazeta *Morning-Chronicle* wyraża: “Odwiedzenie przez P. Canninga (Ministra spraw zagranicznych) iego w Paryżu przyjaciela Lorda Granville, zostało odłożone, albo wcale nie nastąpi. Smutny stan północnych naszych powiatów zatrzymuje P. Canninga w Londynie.

Stan rzeczy w Irlandyi staje się coraz

bardziej zatrważającym. W Cashel znaczna kupa ludu oświadczyła publicznie, iż jeżeli nie będą wspartemi, tedy sami gwałtem wystaraią się o żywność. W Coher uderżyło pospólstwo na dom iednego z ziemianinów, który zgłodniały tłum wyrzuceniem tylko oknem znaczney ilości chleba uspokoił. Cóż ci nieszczęśliwi poczną, gdy nadeydzie zima?

Podług zeznania Biskupa Kildaru (Doyle) Duchowieństwo w Irlandyi utrzymuje się z opłat, które dwa razy w roku składane bywają, i zawisko od sposobności płacących. Biskupi otrzymują od każdego Plebana po trzy, a od Wikarego po iedney gwinei. Biskup Kildaru ma 4 do 500 Fs. (20,000 Złp.) dochodu, którego czwarta część przypada od chrztów, ślubów i pogrzebów. Plebani mają od 100 do 400 gwinei (gwinea Złp. 36) dochodu. Biskup osadza plebanie. Znajądnią się Plebani, koadiutorowie czyli asystenci. Liczba Plebanów wynosi do 1000 i niemal każdy ma koadiutora. Większa część dycyezzy mają swoje kapituły, w Kildare iey zaś niema. Dziekan jest przez Papieża mianowany. Od czasu iak Kardynał Jork zaprzestał podawać kandydatów na biskupstwa, mianuie ich Papież, iednak tylko na propozycyją kapituł lub dycyezzy i razem na załecenie Arcybiskupa i Suffraganów.

Birmanowie z którymi niedawno nasz kraj pokóy zawarł, iadają po dwa razy na dzień; potrawy ich, które nietyle z ryżu kładają się iak nad rzeką Hindus, roznoszone są na tacach, Ryż podawany jest na czerwono lakierowanych półmiskach i brany łyżkami, chociaż wedle zwyczaju powinien być brany palcami. Mieszkańcy Tavoi, która świeżo Anglikom ustąpioną została, nie poczytują sobie za przestępstwo iść raz z Europejczykami. Mocnych trunków nie

używają, ale tytuniu wiele palą; dzieci 2 i 3chletnie widzieć można w ustach z cigaro.

P. Moorcroft, który z Indyy przedsięwziął podróż do średniej Azyi przybył w r. z. do okolicy Buchara.

Mówią, iż dzieła stojących na Tamizie do Grecyi przeznaczonych okrętów, przedem już posłane zostały i szczęśliwie przybyły.

Z Meksyku mamy doniesienia do 23 Czerwca. Akt konstytucyi został dnia 21 Czerwca przez Kongres przyjęty. Teraz trudni się urządzeniem sądownictwa i wyznaczył nagrody za szczepienie krowiey ospy.

Donoszą z Curaçao pod dniem 17 Czerwca: — " Kilka osób przybyłych z stałego lądu zapewnia, iż wszędzie panuie naywiększa spokojność. Wszystkie okolice południowe, iako to: Varinas, prowincyia Apure, uznały Jenerała Paez iako naczelnika woysk i cywilności Rzeczypospolitey Wenezuelskiej, i wysłały deputacyją do Walencyi, którey powitanie go jest poleczone. Władze miast rozmaitych odebrały rozkaz od Paeza posłania deputowanych do Walencyi, aby zagaieniu Kongressu dnia 10 Czerwca byli przytomni. Naywięcey starał się Paez o wypłacenie woysku swemu zaległego żołdu, dla tego też zniewolił mieszkańców kilku mieysc, aby mu podatki naprzód zapłacili. Dało się tu uczuć trzęsienie ziemi trzecie w tym roku. Kopalnie złota w Aruba mają być dobrze obrabiane. Poprzednio iednak wysłanym ktoś będzie do Haity dla obeznania się z postępowaniem przez Angielskie towarzystwo tam zaprowadzonym. „

Jedna z Gazet tutejszych umieściła następujące wiadomości o Pułkowniku Gordon: — "Według listów prywatnych z Napoli di Romania, uzbraiania tameczne idą z wielkim pospiechem, dla dania skutecznego od-

poru nieprzyjacielowi. Kierując niemi po części Pułkownik Gordon, jeden z najsłynniejszych cudzoziemców, którzy czynnie i bezinteresownie popierają sprawę Grecyi, a przykładem swoim innych do naśladowania zachęcają. Pan Gordon bawił w dobrach swoich w Szkocyi, gdy usłyszał o powstaniu Grecyi. Uniesiony zapałem, opuścił natychmiast piękne mieszkanie wiejskie, rzekł się zbytku, który go otaczał, i oddał się śmiało przedsięwzięciu, znając dobrze jego niebezpieczeństwo. Pośpieszył ofiarować Grekom pomoc swoimi talentami wojskowemi i pieniędzmi, i narazić życie dla niepodległości narodu, który ją odzyskać postanowił. Nie był obcym w Grecyi. Przed kilku laty długo tam mieszkał z Grekami i Turkami, aby poznać charakter obu narodów i nauczył się ich języka. Gdy w Lutym r. b. układał się w Londynie względem warunków powrotu swego do Grecyi, zastrzegł sobie, aby 12stotysięczny korpus wojska regularnego i ćwiczonego, oddano pod dowództwo jego i Pułkownika Fabvier; lecz za przybyciem jego do Napoli di Romania zamysł ten z przyczyny wielkich wydatków niewziął skutku, już bowiem w tedy inaczej rozporządzono pieniędzmi pożyczki zaciągnięte w Anglii. Tylko 2000 żołnierzy urządził i wyćwiczył Pułkownik Fabvier i niemi dowodzi. Pan Gordon zajmując się szczególniej zaciąganiem 6stotysięcznego korpusu milicyi, którym jako Jenerał Grecki dowodzić będzie. Oba ci wodzowie Europejscy mają działać razem i w porozumieniu z Jenerałami Greckimi, nie zależąc jednak od nich. Żona Pana Gordon towarzyszyła mężowi do Zante, dokąd będzie też donosił o swoich działaniach. „

Anglik, który znajdował się przy otworzeniu zwołanego do Walencyi prowincjonalnego zgromadzenia przez Jenerała Paeza,

tak go opisuje: Paez jest piękny i nakazujący postawy, młodo mówiący i utalentowany wojskowy. Doktor Pena był głównym mowcą, zdał się być uczonej, ale wiele posiada przysad. Don Jose Serera pióro trzymający w sprawach wojennych i cywilnych, zdał się należeć do mężów największy wpływ mających, i jest prawą ręką Paeza. Liczba deputowanych wynosiła 24. Kumi na i Marak ibo żadnych nie przysłały, co nie miało zastanowić Paeza; lecz wystąpił już na plac boju i tak daleko postąpił, iż cofnąć się może. Narady były dowsię zwawę, i zgodzono się, iż obok powszechnego w Santa Fe de Bogota rządu zaprowdzony być ma związkowy. Z tem wszystkiem odłożono ostateczne postanowienie aż do przybycia Boliwara. — Zresztą panuje tam zupełna spokojność i zwyczaj Europejskie widocznie wzrastają.

Podług Dziennika Londyńskiego Globe, otworzenie Kongressu w Panamie postanowione zostało na dzień 15 Czerwca. Zdał się, iż Boliwar z Limy uda się do tego miasta. Tam lub w Guayaquil zjadą się posłancy od Paeza i Montilli (Gubernatora w Kartagenie) z Oswobodzicielom. — W Laguaira na początku Czerwca wszystko było spokojne. — Dziennik Kolumbijski z dnia 23go Czerwca obszerny zawiera artykuł względem zapytania, czyli stosownie jest zamienić Kolumbię w kraj związkowy. Wielka ta Rzeczpospolita, mówią, może, podług dawniej oznaczonych granic, podzieloną być na trzy prowincye (Wenezuela, Nowa Grenada i Quibo); w każdej powinna być stolica, ile możności w środku leżąca. Każda prowincya, ma, tak jak kraje zjednoczone Ameryki północnej, własnym zarządem i miejscowemi trudnić się interesami, ustanowienie zaś podatków i wojska, równie jak wszystkie ważne okoliczności, do Kongressu jenralnego należa. Zdał się, iż powrót Boliwara przywiedzie tak wielki zamysł do skutku. — Późniejsze wiadomości z Kolumbii potwierdzają wszystko, co doniesiono o smutnem położeniu skarbu tej Rzeczypospolitej.

Listy odebrane z Huity, pod dnem 23 Czerwca, donoszą, iż jenerał konsul Angielski, świeżo do tej wyspy przybyły z zupełnym pełnomocnictwem do zawarcia traktatu handlowego, znalazł ważne w tym względzie przeszkody.